

Sygn. akt I ACa 468/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz

SO (del.) Agnieszka Fronczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa U. (...)V. z siedzibą w R. (Holandia)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

o ochronę praw z rejestracji wspólnotowych znaków towarowych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 stycznia 2013 r. sygn. akt XXII GWz 43/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. na rzecz U. (...)V. z siedzibą w R. (Holandia) kwotę 630 (sześćset trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IA Ca 468/13

UZASADNIENIE

Pozwem z 14 grudnia 2012 r. U. (...)V. z siedzibą w R. domagała się zakazania (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M. przywozu, wprowadzania do obrotu, oferowania i składowania w tych celach oraz reklamy herbaty opatrzonej znakami towarowymi (...) nr C. (...), (...), C. (...) oraz C. (...), która nie została uprzednio wprowadzona do obrotu w Europejskim Obszarze Gospodarczym przez uprawnioną ani za jej zgodą, domagała się ponadto nakazania pozwanej wycofania z obrotu na terytorium Polski, stanowiącej jej własność, herbaty opatrzonej wskazanymi wspólnotowymi znakami towarowymi, która nie była wprowadzona do Europejskiego Obszaru Gospodarczego przez uprawnioną ani za jej zgodą, wносиła także o podanie wyroku do publicznej wiadomości przez opublikowanie obramowanych, widocznych dwóch ogłoszeń czcionką 12 Arial Narrow, w ogólnopolskim wydaniu dziennika (...) na pierwszej stronie redakcyjnej poświęconej ekonomii. W uzasadnieniu tych żądań powódka podniosła, że korzysta z ochrony przewidzianej rozporządzeniem Rady (WE) nr 207/2009 z 26 lutego 2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego, jak również ze środków przewidzianych przepisami ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. prawo własności przemysłowej, pozwana natomiast, działając bez zgody uprawnionej oraz

z naruszeniem praw powódki, wprowadza na rynek polski herbatę opatrzoną znakami towarowymi powódki, wyprodukowaną w Sri Lance i nieprzeznaczoną do sprzedaży w Europejskim Obszarze Gospodarczym.

Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa, podnosiła, że nie importowała herbaty opatrzonej znakami towarowymi podanymi w pozwie, nie zaprzeczając ponadto okoliczności prowadzenia działalności polegającej na sprzedaży tej herbaty, wskazywała, że nabywała ten towar od I. S., prowadzącej działalność pod nazwą (...) .H. (...) w Ł., która od P.U.H. (...). (...) spółki jawnej w W. nabywała herbatę pochodzącą ze Sri Lanki, która była wprowadzona do obrotu przez U. Sri Lanka, czyli podmiot uprawniony. Powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 13/05, pozwana podnosiła, że ochrona, na którą powołała się powódka w pozwie, jest skuteczne wobec podmiotu wprowadzającego towar na Europejski Obszar Gospodarczy, nie odnosi się natomiast do kolejnych jego nabywców, którzy korzystają z wyczerpania ochrony przysługującej osobie uprawnionej. Ponadto pozwana podnosiła, że zajmując pozycję dominującą na rynku i prowadząc dystrybucję wyłączną, powódka nie może skutecznie się powoływać na wskazane w pozwie przepisy prawa własności przemysłowej, na korzyść pozwanej działa bowiem regulacja dotycząca ochrony konkurencji.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Wspólnotowych Znaków Towarowych i Wzorów Przemysłowych zakazał pozwanej przywozu, wprowadzania do obrotu, oferowania i składowania w tych celach oraz reklamy herbaty opatrzonej znakami towarowymi (...) nr C. (...), (...), C. (...) oraz C. (...), która nie została uprzednio wprowadzona do obrotu w Europejskim Obszarze Gospodarczym przez uprawnioną ani za jej zgodą, nakazał ponadto pozwanej wycofanie z obrotu na terytorium Polski, stanowiącej jej własność, herbaty opatrzonej wskazanymi znakami towarowymi, która nie była wprowadzona do obrotu w Europejskim Obszarze Gospodarczym przez uprawnioną ani za jej zgodą, zobowiązał także pozwaną do dwukrotnego opublikowania, w ogólnopolskim wydaniu dziennika (...) na pierwszej stronie poświęconej ekonomii, w odstępie tygodnia i na własny koszt, obramowanego i widocznego ogłoszenia wielkości 1/10 wskazanej strony, czcionką 12 Arial Narrow o treści: „ Wyrokiem wydanym w dniu 31 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zakazał (...) spółce z o.o. w M. przywozu, wprowadzania do obrotu, oferowania i składowania w tych celach oraz reklamy herbaty w opakowaniach opatrzonych znakami towarowymi (...) nr C. (...), (...), C. (...) i C. (...), która nie została uprzednio wprowadzona do Europejskiego Obszaru Gospodarczego przez uprawnionego U. (...)V., ani za jego zgodą („)”. W pozostałej części żądanie pozwu zostało oddalone. Oplatę ostateczną Sąd Okręgowy ustalił ponadto na kwotę 5000 zł, nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 4000 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2897 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie zabranych dowodów, Sąd Okręgowy ustalił, że uprawniona wykazała okoliczność posiadania praw do wspólnotowych znaków towarowych (...), zarejestrowanych w Urzędzie Harmonizacji Rynku Wewnętrznego w Alicante (Hiszpania) pod wskazanymi numerami, udowodnione więc zostało, że powódka korzysta z ochrony przewidzianej przepisami rozporządzenia Rady (WE) nr 207/2009 z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego. Za wykazane Sąd Okręgowy uznał także, że pozwana wprowadza do obrotu w Polsce herbatę w opakowaniach opatrzonych wspólnotowymi znakami towarowymi (...), która została wyprodukowana w S. Lance i nie została wcześniej wprowadzona do obrotu przez uprawnioną ani za jej zgodą na terytorium Europejskiego Obszaru Gospodarczego, lecz była przeznaczona do sprzedaży poza tym obszarem. Sąd Okręgowy wskazał, że obowiązana używa identycznych oznaczeń, oferuje do sprzedaży identyczne towary i narusza w ten sposób prawa przysługujące uprawnionej. Przystając uregulowania zawarte w art. 9 rozporządzenia Rady (WE) nr 207/2009 r. i odwołując się do art. 286 i art. 296 ust. 1 ustawy z dnia 30 kwietnia 2000 r. prawo własności przemysłowej w zw. z art. 102 powołanego rozporządzenia, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenia objęte pozwem zasługiwały na uwzględnienie, pozwana nie wykazała bowiem żadnych okoliczności, które mogłyby przemawiać za oddaleniem powództwa. Uznając za udowodnioną okoliczność nabycia przez pozwaną spornej herbaty od I. S., prowadzącej działalność pod nazwą (...) .H. (...) w Ł., która zakupiła ten towar od P.U.H. (...). (...) spółki jawnej w W., Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu pozwanej i uznał, że ochrona przewidziana powołanymi przepisami nie została ograniczona tylko do podmiotu, który jako pierwszy wprowadził towar objętych ochroną prawną na Europejski Obszar Gospodarczy, może bowiem zostać zastosowana także w stosunku do każdego innego podmiotu, który z naruszeniem

praw należących do podmiotu uprawnionego, dokonuje dalszej sprzedaży towaru opatrzonego chronionym znakiem towarowym, ustalone w tej sprawie bowiem zostało, że herbata opatrzona wspólnotowymi znakami wskazanymi w pozwie została sprowadzona ze Sri Lanki bez zgody powódki i nie była przeznaczona na rynek wspólnotowy. Odwołując się do orzecznictwa europejskiego, Sąd Okręgowy wskazał na wyłączne prawo powódki do wyrażenie zgody na wprowadzenie spornej herbaty do obrotu w Europejskim Obszarze Gospodarczym, podniósł, że zgoda nie może zostać wyrażona w sposób dorozumiany i bez umieszczenia stosownych zastrzeżeń na opakowaniach, zwrócił uwagę na okoliczność, że wprowadzenie herbaty na pozostałe rynki, poza obszarem wspólnotowym, nie pozbawiało powódki uprawnienia do wyrażenia zgody na jej wprowadzenie na obszar objęty ochroną przewidzianą przepisami powołanego rozporządzenia i wskazał, że pozwana nawet nie twierdziła, aby pomiot, od którego nabywała herbatę, uzyskał zgodę powódki na jej wprowadzenie na rynek wspólnotowy, uznał więc, że zarzut wyczerpania prawa ochronnego, przewidzianego art. 13 powołanego rozporządzenia, nie został wykazany w tej sprawie i nie uzasadniał oddalenia powództwa opartego na przepisach tego rozporządzenia, jak również na wskazanych przepisach powołanej ustawy prawo własności przemysłowej, zwłaszcza że pozwana nie wykazała, aby powódka zajmowała na rynku pozycję dominującą oraz by stosowała selektywną albo wyłączną dystrybucję herbaty opatrzonej wspólnotowymi znakami towarowymi wskazanymi w pozwie. Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie o zakazanie pozwanej podejmowania działań naruszających prawa powódki zostało uwzględnione na podstawie art. 9 ust. 2 rozporządzenia, zgodnie z odesłaniem zawartym w art. 102 rozporządzenia, roszczenie o nakazanie pozwanej wycofania z obrotu na terenie RP, stanowiącej jej własność herbaty opatrzonej znakami towarowymi przysługującymi powódce zostało uwzględnione na podstawie art. 286 prawa własności przemysłowej, natomiast roszczenie dotyczące podania wyroku do publicznej wiadomości, mające na celu poinformowanie klientów powódki o naruszeniu jej praw przez pozwaną, zasługiwało na uwzględnienie zgodnie z art. 296 ust. 1a w zw. z art. 287 ust. 2 prawa własności przemysłowej. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zdanie 2 w zw. z art. 98 i art. 99 k.p.c. i § 2 ust. 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 18 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana. Zaskarżając ten wyrok w części uwzględniającej powództwo, pozwana spółka zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 102 ust. 1 w zw. z art. 9 ust. 2 i w zw. z art. 9 ust. 1 pkt a rozporządzenia Rady (WE) nr 207/2009 z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego oraz art. 286 i art. 296 ust. 1a i 3 w zw. z art. 287 ust. 2 prawa własności przemysłowej i w zw. z art. 102 ust. 1 powołanego rozporządzenia przez uwzględnienie powództwa, którego przesłanki zasadności nie zostały wykazane, zaprzeczała ponadto temu, aby posługiwała się znakami należącymi do powódki w inny sposób niż przez nabywanie opakowanej herbaty na obszarze RP, która była importowana na rynek wspólnotowy przez innych przedsiębiorców i została wprowadzona do obrotu przez U. (...), czyli spółkę uprawnioną do używania znaków towarowych należących do powódki. Na podstawie podanych zarzutów, pozwana wносиła o zmianę zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego przez oddalenie żądania pozwu oraz obciążenie powódki kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie w celu przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i obciążenie pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona. Ustalenia Sądu Okręgowego były w pełni prawidłowe, wynikały ze zgodnych twierdzeń stron oraz z dokumentów, nie były zakwestionowane w apelacji, w całości zostały więc przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o jej zasadności. Nie ulega kwestii, że przedmiotem ochrony udzielonej zaskarżonym wyrokiem są roszczenia dotyczące wspólnotowych znaków towarowych, uregulowane w rozporządzenia Rady (WE) nr 207/2009 r. z dnia 26 lutego 2009 r., powódka wykazała bowiem dokumentami załączonymi przy pozwie, że na podstawie przepisów powołanego rozporządzenia uzyskała rejestrację wskazanych graficznych znaków towarowych, które są używane do sprzedaży herbaty (...) jako elementy identyfikujące towar oferowany przez powódkę.

Wykazane w tej sprawie przede wszystkim zostało, że swoimi działaniami pozwana naruszyła prawa powódki do wspólnotowych znaków towarowych, udowodniła tym samym zasadność roszczenia z art. 9 ust. 2 w z art. 102 ust. 1 powołanego rozporządzenia, które zostało uwzględnione w pierwszym punkcie zaskarżonego wyroku. Podmiot uprawniony do znaku jest więc legitymowany do zakazania wszystkim podmiotom trzecim, które nie posiadają jego zgody, używania w obrocie handlowym oznaczenia identycznego ze wspólnotowym znakiem towarowym dla towarów lub usług identycznych z tymi, dla których wspólnotowy znak towarowy jest zarejestrowany, zwłaszcza wprowadzającego odbiorców w błąd co do towaru cieszącego się renomą we Wspólnocie, gdy używanie takiego oznaczenia bez przyczyny powoduje nienależytą korzyść lub jest szkodliwe dla odróżniającego charakteru lub renomy wspólnotowego znaku towarowego. Realizując swoje uprawnienia, uprawniony podmiot może domagać się zakazania innym w szczególności umieszczenia oznaczenia na towarach lub ich opakowaniach, oferowania towarów, wprowadzania ich do obrotu lub ich magazynowania w tym celu pod takim oznaczeniem, przywozu lub wywozu towarów pod takim oznaczeniem, jak też jego używania w reklamie. Sama treść art. 9 rozporządzenia Rady (WE) nr 207/2009 wykazuje, że właścicielowi, którego uprawnienia wynikające z rejestracji wspólnotowego znaku towarowego zostały naruszone, przysługuje roszczenie, które zasadnie zostało uwzględnione przez Sąd Okręgowy, wykazana bowiem została okoliczność naruszenia przez pozwaną uprawnień powódki. Nie tylko załączone do pozwu zdjęcia herbaty, ale także twierdzenia skarżącej wykazały, że pozwana sprzedaje herbatę (...) oznaczoną znakami towarowymi należącymi do powódki. Wizualne porównanie znaków, które zostały zarejestrowane na rzecz uprawnionej, z opakowaniami herbaty (...), którą pozwana sprzedaje na obszarze Polski, nie pozostawia wątpliwości co do tożsamości znaków, którymi został opatrzone wskazany towar, do uwzględnienia powództwa nie było natomiast niezbędne wykazanie, że we własnym zakresie pozwana opatruje opakowania sprzedawanej herbaty w znaki towarowe należące do powódki, ani z pozwu, ani z dalszych pism nie wynika bowiem, aby uprawniona stawiała pozwanej zarzut tego rodzaju, wynika natomiast, że przyczyną wystąpienia z pozwem wniesionym w tej sprawie było wprowadzenie herbaty nieprzeznaczonej na rynek wspólnotowy do sprzedaży na obszarze RP, nie zaś samodzielne jej oznaczenie przez pozwaną takimi znakami. Postawiony i wykazany zarzut był więc wystarczający do wydania zaskarżonego wyroku, powódka wykazała bowiem naruszenie swoich praw we wskazany sposób, zaś odmienne stanowisko skarżącej nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przeciwko zasadności powództwa nie mogła przemawiać udowodniona i ustalona przez Sąd Okręgowy okoliczność nabycia herbaty opatrzonej znakami należącymi do powódki przez pozwaną od innych przedsiębiorców, którzy w ramach prowadzonej działalności sprowadzili ten towar na rynek wspólnotowy, tego rodzaju okoliczność nie mogła bowiem wykazać, że doszło do wyczerpania prawa ochronnych przysługujących powódce w rozumieniu przyjętym w art. 13 rozporządzenia, nie zostało bowiem wykazane, aby herbata sprzedawana przez stronę pozwaną została wprowadzona na Europejski Obszar Gospodarczy przez uprawnioną albo za jej zgodą. Istota ochrony przewidzianej rozporządzeniem polega na przyznaniu właścicielowi znaku wyłącznego prawa do wprowadzenia na wskazany obszar towaru podlegającego ochronie albo na wyrażeniu zgody na jego wprowadzenie na ten rynek (por. np. wyroki Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 16 lipca 1998 r., wydanego w sprawie C-355/96 *Silhouette*; z dnia 1 lipca 1999 r., wydanego w sprawie C-173/98 *Ancienne Maison Dubois et Fils* czy z dnia 14 lipca 2011 r., wydanego w sprawie C-46/10 *Viking Gas*), wyczerpanie tej ochrony nie występuje natomiast w wypadku wprowadzenia przez właściciela albo za jego zgodą chronionego towaru na rynki znajdujące się poza obszarem, na którym stosuje się przepisy powołanego rozporządzenia (por. wyrok Trybunału z dnia 15 października 2009 r., wydany w sprawie C-324/08 *Makro v. Diesel*). Okoliczność wprowadzenia spornej herbaty na rynek azjatycki przez spółkę wskazaną na jej opakowaniach nie może więc uzasadniać przyjęcia, że doszło do wyczerpania prawa ochronnego do znaków przysługujących uprawnionej, herbata nie była bowiem przeznaczona na rynek wspólnotowy z powodów, na które wskazywała powódka przed Sądem Okręgowym, obejmujących skład herbaty i jej związek z przyzwyczajeniami klientów europejskich. Zgoda powódki na wprowadzenie spornej herbaty na inne rynki nie może przemawiać za zaakceptowaniem przez powódkę praktyki wprowadzenia tej herbaty na rynek wspólnotowy, w orzecznictwie zostało bowiem przyjęte, że takiej zgody nie można domniemywać, wymagane jest natomiast udowodnienie tezy, że została wyrażona przez osobę uprawnioną (wyrok Trybunału w dniu 20 listopada 2011 r. w połączonych sprawach C/414/99 i C-416/99 *Zino Davidoff i Levi Strauss*). Materiał tej sprawy nie wykazuje, aby powódka udzieliła takiej zgody nie tylko

stronie pozwanej, ale również podmiotom, od których skarżąca nabywała herbatę opatrzoną znakami towarowymi należącymi do powódki, zwłaszcza że obrona skarżącej przeciwko zasadności powództwa nie została oparta na twierdzeniu, aby taka zgoda została udzielona wskazanym podmiotom. Istotnego znaczenia dla wyniku sprawy nie miała natomiast świadomość strony pozwanej, że taka zgoda nie została udzielona, tego rodzaju okoliczność jest bowiem obojętna, nie może więc stać na przeszkodzie uwzględnieniu żądania opartego na przepisach wskazanych w apelacji (wyrok Trybunału w dnia 20 listopada 2011 r. w połączonych sprawach C/414/99 i C-416/99 Zino Davidoff i Levi Strauss).

Na uwzględnienie nie zasługiwał zarzutu dotyczący zakresu ochrony oraz jej wyłączenia w stosunku do dalszych nabywców towaru opatrzonego znakiem towarowym korzystającym z ochrony prawnej, który na rynek wspólnotowy został wprowadzony przez inny podmiot działający bez zgody jego właściciela. W sytuacji, gdy główną podstawę prawną roszczeń dochodzonych w tej sprawie stanowią przepisy powołanego rozporządzenia, wśród których zamieszczone zostało tylko odesłanie do przepisów prawa krajowego w zakresie dotyczącym środków ochrony, z których mogą korzystać właściciele naruszonych praw do wspólnotowych znaków towarowych, nie zaś w części dotyczącej uregulowania istoty oraz zakresu tej ochrony, powoływanie się przez skarżącą na krajowe orzeczenia, zwłaszcza dotyczące karnoprawnych aspektów ochrony zawartej w ustawie prawo własności przemysłowej, nie mogło odnieść skutku polegającego na uwzględnieniu apelacji. Uzupełniając rozważania Sądu Okręgowego, należy wskazać, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 13/05 nie odnosiła się do przepisów powołanego rozporządzenia, lecz do wykładni art. 305 ust. 1 ustawy prawo własności przemysłowej w poprzednim brzmieniu. Powołana uchwała nie mogła przemawiać na korzyść pozwanej ze względu na zmianę powołanego przepisu, która została wprowadzona z dniem 31 sierpnia 2007 r. w wyniku wejścia w życie ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy prawo własności przemysłowej. Na gruncie obecnego stanu prawnego, przestępstwem uregulowanym powołanym przepisem jest nie tylko oznaczenie towaru cudzym znakiem chronionym, ale też „dokonywanie obrotu towarami oznaczonymi takimi znakami”, który nie został ograniczony tylko do czynności pierwszego jego wprowadzenia na rynek, obejmuje bowiem każdą następną czynność jego zbycia. Uchwała Sądu Najwyższego, na którą powoływała się pozwana przez Sąd Okręgowy, nie mogła mieć więc wpływu na wynik tej sprawy nie tylko dlatego, że wyrażony w niej pogląd nie dotyczył wykładni art. 9 rozporządzenia, ale również ze względu na to, że straciła na aktualności i nie mogła mieć zastosowania do okoliczności tej sprawy. Sąd Apelacyjny uznał więc, że ochrona przewidziana przepisami wskazanymi w apelacji dotyczy nie tylko pierwszego wprowadzenia towaru opatrzonego chronionym znakiem towarowym, ale również może zostać udzielona także w stosunku do kolejnych jego nabywców, którzy dokonują czynności dalszej jego sprzedaży (tak również Sąd Apelacyjny w Warszawie w postanowieniu z dnia 4 lipca 2012 r., IA Cz 1098/12). Powódka nie mogła więc zostać pozbawiona ochrony w stosunku do pozwanej, przyjęcie przeciwnego poglądu stanowiłoby bowiem bardzo znaczne ograniczenie ochrony przewidzianej przepisami rozporządzenia, która byłaby łatwa do obejścia przez sztuczne poprzedzenie wprowadzenia towaru na rynek wspólnotowy przez jednostkową transakcję sprzedaży, zawartą między firmami pozostającymi w porozumieniu zagrażającym słusznym interesom podmiotów korzystających z ochrony uzyskanej legalnie zgodnie z przepisami powołanego rozporządzenia. Stanowisko skarżącej nie zasługiwało więc na uwzględnienie.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał ponadto zarzutu dotyczące środków ochrony zastosowanej przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku. Roszczenie dotyczące zakazania pozwanej dalszego wykonywania czynności podanych w pierwszym punkcie zaskarżonego wyroku zostało uwzględnione przez Sąd Okręgowy na podstawie ust. 2 art. 9 w zw. z art. 102 ust. 1 rozporządzenia, nie było więc podstaw do podważania prawidłowości zastosowania tych przepisów przy uwzględnieniu pierwszego żądania zgłoszonego w pozwie. Roszczenie o nakazanie pozwanej wycofania z obrotu towaru stanowiącego własność strony skarżącej znajdowało podstawę w treści art. 286 prawa własności przemysłowej w zw. z art. 102 ust. 2 rozporządzenia, zasadnie zostało więc uwzględnione w drugim punkcie zaskarżonego wyroku, jego wprowadzenie na rynek nie byłoby zgodne z interesami powódki, która była uprawniona do uzyskania ochrony swoich praw także we wskazany sposób. Z kolei roszczenie dotyczące podania wyroku do publicznej wiadomości zasadnie zostało uwzględnione na podstawie art. 296 ust. 1a w zw. z art. 287 ust. 2 prawa własności przemysłowej w zw. z art. 102 ust. 2 rozporządzenia, powódka wykazała bowiem, że wprowadzenie towaru naruszającego art. 9 rozporządzenia mogło wywołać u klientów błędne przekonanie co do pochowania

herbaty różniącej się smakiem, brak informacji dotyczącej przyczyn tego stanu mógł więc stanowić zagrożenia dla interesów powódki związanych z zachowaniem dotychczasowej klienteli, zwłaszcza że pozwana sprzedawała sporną herbatę po niższych cenach. Z podanych powodów apelacji pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie, żaden z zawartych w niej zarzutów nie był bowiem zasadny, zwłaszcza że nie została oparta na zarzucie dotyczącym stosowania przez powódkę wyłącznej albo selektywnej dystrybucji własnych towarów, którego wykazanie miałooby tylko takie znaczenie, że na powódce spoczywałby ciężar udowodnienia okoliczności wprowadzenia spornej herbaty do obrotu poza rynkiem wspólnotowym, pozwana nie byłaby natomiast zwolniona z ciężaru wykazania uzyskania zgody powódki na wprowadzanie towaru do Europejskiego Obszaru Gospodarczego. W rozpoznawanej sprawie pozwana nie kwestionowała żadnej z tych okoliczności. Przeciwnie, twierdziła, że herbatę sprowadzono spoza wskazanego obszaru, została więc wprowadzona do obrotu w sposób, który nie uzasadniał zastosowania art. 13 rozporządzenia na korzyść pozwanej.

Oddalenie apelacji uzasadniało obciążenie skarżącej kosztami procesu, które powódka poniósł w postępowaniu apelacyjnym. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. art. 108 § 1 k.p.c. i w zw. § 12 ust. 1 pkt 2 i § 10 pkt 18 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 630 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Uwzględniona została stawka minimalna obowiązująca w sprawach tego rodzaju i podana w apelacji wartość przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.